

POSTANOWIENIE

31 marca 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 31 marca 2026 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku Gminy Miejskiej K.

z udziałem M.S.

w przedmiocie ustalenia planu spłaty wierzycieli,

na skutek skargi kasacyjnej Gminy Miejskiej K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z 24 maja 2023 r., XII Gz 98/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które – zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. – będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach

Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna została wniesiona przez pełnomocnika wierzyciela – Gminy Miejskiej K. – od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z 24 maja 2023 r. (sygn. akt XII Gz 98/23), którym oddalono jego zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie z 24 stycznia 2023 r. (sygn. akt VIII GUp 694/20/S), dotyczące ustalenia planu spłaty wierzycieli upadłej M.S., osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Skarżący zaskarżył postanowienie w całości. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący – opierając skargę na drugiej podstawie kasacyjnej – powołał się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., twierdząc, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Powołana przez skarżącego przesłanka oczywistej zasadności skargi zachodzi wtedy, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19). Sąd Najwyższy, rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji zaskarżonego skargą kasacyjną (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie

w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06 i z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06).

W świetle przedstawionych kryteriów nie można przyjąć, aby skarżący wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Skarżący wywodzi ją z zarzutu naruszenia przepisów postępowania – art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 229 k.p.c. oraz art. 229 ust. 1 Prawa upadłościowego – poprzez ich niezastosowanie, twierdząc, że Sąd drugiej instancji pominął okoliczność istniejącą w chwili orzekania, wynikającą z odpowiedzi upadłej na zażalenie z 22 kwietnia 2023 r., w której upadła zadeklarowała możliwość dokonywania spłat w wysokości 900 zł miesięcznie zamiast 600 zł. Skarżący kwalifikuje tę wypowiedź jako przyznanie faktu w rozumieniu art. 229 k.p.c. i wywodzi, że jej nieuwzględnienie stanowiło rażące, oczywiste i kwalifikowane naruszenie wskazanych przepisów procesowych, które – jego zdaniem – miało istotny wpływ na wynik sprawy i doprowadziło do oddalenia zażalenia. Istota zarzutu sprowadza się zatem do twierdzenia, że Sąd Okręgowy pominął – według skarżącego – przyznanie przez upadłą możliwości spłacania rat w wyższej wysokości.

Analiza treści zarzutów prowadzi do wniosku, że skarga kasacyjna – niezależnie od użytej przez skarżącego kwalifikacji – w rzeczywistości zmierza do podważenia ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji poprzez nadanie oświadczeniu upadłej charakteru przyznania faktu w rozumieniu art. 229 k.p.c., co na mocy art. 398³ § 3 k.p.c. nie może być podniesione w podstawach skargi kasacyjnej, w konsekwencji nie może uzasadniać stanowiska strony, że z powodu naruszenia tego przepisu skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Zarzut ten dotyczy bowiem sfery ustaleń faktycznych i jako taki mieści się w zakresie zakazu wynikającego z art. 398³ § 3 k.p.c. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakaz ten obejmuje nie tylko ocenę dowodów w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., lecz także przepisy pozwalające sądom *meriti* na ustalanie faktów

metodą bezdowodową, w tym art. 229 k.p.c. (fakty przyznane), art. 230 k.p.c. (fakty niezaprzeczone) oraz art. 231 k.p.c. (domniemania faktyczne). Podkreślano to wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. wyroki: z 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, z 25 marca 2022 r., II CSKP 317/22, z 20 kwietnia 2023 r., II CSKP 1546/22 oraz postanowienia: z 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06, z 15 września 2023 r., I CSK 4738/22, z 12 grudnia 2025 r., I CSK 3712/24). Zasadniczy i kluczowy zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. wypełniający podstawę skargi kasacyjnej nie może zatem zostać uznany za oczywiście uzasadniony. Pozostałe powołane przepisy procesowe służą jedynie wsparciu tej samej tezy skarżącego i w istocie sprowadzają się do próby zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji, co jest niedopuszczalne w świetle art. 398³ § 3 k.p.c.

Niezależnie od tej oceny należy mieć także na względzie, że samo przyznanie faktu – nawet gdyby miało miejsce – nie wiąże sądu w sposób automatyczny. Sąd ma obowiązek ocenić, czy przyznanie nie budzi wątpliwości, a ocena ta należy do sfery ustaleń faktycznych i swobodnej oceny materiału procesowego. Dotyczy to również deklaracji upadłej co do możliwości uiszczania wyższej raty. Ocena tej deklarowanej zdolności płatniczej wymaga uwzględnienia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, w tym rzeczywistych możliwości finansowych upadłej przez pryzmat przepisów prawa materialnego regulujących plan spłaty wierzycieli. Nie można zatem uznać, że samo wskazanie przez upadłą kwotę 900 zł miesięcznie na spłatę wierzytelności przy jej skromnych dochodach i obciążeniach prowadziło w sposób oczywisty do obowiązku ustalenia wysokości miesięcznej kwoty spłaty wierzytelności skarżącego w tej wysokości.

Wskazać należy, że art. 382 k.p.c. nie nakłada na sąd drugiej instancji obowiązku uznania za wiążące każdego twierdzenia strony. Oświadczenie upadłej miało charakter ocenny i dotyczyło jej subiektywnej oceny możliwości finansowych, a nie faktu obiektywnego. W istocie oświadczenie upadłej złożone w odpowiedzi na zażalenie nie miało charakteru przyznania faktu, lecz stanowiło deklarację warunkową („po odpowiednich zmianach w budżecie”), odnoszącą się do przyszłych możliwości płatniczych, a nie do faktów istniejących w chwili orzekania. Sąd drugiej instancji nie był związany taką deklaracją i miał obowiązek ocenić ją w kontekście całokształtu materiału sprawy, w tym sytuacji rodzinnej, dochodowej i

majątkowej upadłej. Sąd Okręgowy dokonał takiej oceny. Nieuwzględnienie tego oświadczenia nie stanowi naruszenia art. 382 k.p.c. Z kolei art. 229 ust. 1 Prawa upadłościowego pełni jedynie funkcję technicznego odesłania do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego i nie kształtuje praw ani obowiązków materialnych stron.

Sąd drugiej instancji, odnosząc się do zarzutów zażalenia, podzielił ustalenia i ocenę Sądu Rejonowego dotyczącą sytuacji majątkowej, rodzinnej i dochodowej upadłej. Wskazał, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż upadła mogłaby wykonywać plan spłaty w wysokości wyższej niż 600 zł miesięcznie, a zgromadzony materiał nie uzasadnia podwyższenia raty do kwoty postulowanej przez wierzyciela. Sąd Okręgowy podkreślił, że upadła utrzymuje męża, ponosi stałe koszty związane z wychowaniem wnuka, a świadczenia otrzymywane na ten cel nie rekompensują w całości kosztów jego utrzymania i edukacji. W świetle tych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że brak jest podstaw do zwiększenia wysokości raty ponad 600 zł miesięcznie. Nawet gdyby przyjąć, że Sąd drugiej instancji powinien był szerzej odnieść się do treści odpowiedzi na zażalenie, skarżący nie wykazał, aby ewentualne uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Różnica między ratą 600 zł a 900 zł wynosi 300 zł miesięcznie, co w skali trzyletniego planu spłaty daje 10 800 zł. Przy zadłużeniu przekraczającym 400 000 zł nie sposób uznać, aby spór o taką kwotę mógł prowadzić do wniosku o oczywistej wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Podkreślić przy tym należy, że skarżący nie zarzucił naruszenia żadnego z przepisów prawa upadłościowego, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia Sądów *meriti*, w szczególności art. 491¹⁵ ust. 4 Prawa upadłościowego, który określa kryteria ustalania wysokości rat w planie spłaty wierzycieli i na którym to przepisie Sądy obu instancji oparły swoje rozstrzygnięcia, dokonując oceny możliwości zarobkowych upadłej, jej sytuacji rodzinnej, kosztów utrzymania oraz realności wykonania planu spłaty. Skarga kasacyjna nie kwestionuje zastosowania tych przepisów, lecz jedynie polemizuje z oceną faktyczną dokonaną przez Sądy obu instancji. Brak zarzutu naruszenia prawa materialnego wyklucza możliwość uznania skargi za oczywiście uzasadnioną.

Skarga kasacyjna ma charakter wyłącznie polemiczny i zmierza do ponownej oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych, co jest niedopuszczalne w

postępowaniu kasacyjnym. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją, a zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarżący nie wykazał, aby zaskarżone orzeczenie opierało się na oczywiście błędnej wykładni lub zastosowaniu prawa, co wyklucza możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte naruszeniem prawa o charakterze oczywistym, widocznym *prima facie*, które uzasadniałoby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na powołanej podstawie.

Wskazać należy również, że nie zachodzi nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę – w granicach zaskarżenia – z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

Dariusz Dończyk

(A.G.)

[a.ł.]